

---

# ALERT BIZNESOWY

---

# 5

gap.



open  
eyes  
economy  
summit

---

Dominika Bettman  
prof. dr hab. Andrzej Jacek Blikle  
dr Henryka Bochniarz  
Tomasz Brzostowski  
Tomasz Budziak  
Wojciech Eichelberger  
Joanna Erdman  
Jarosław Grzesiak  
prof. dr hab. Jerzy Hausner  
dr Ewa Łabno-Falęcka  
prof. dr hab. Krzysztof Obłój  
Przemysław Powalacz  
Piotr Voelkel  
Mateusz Zmyślony

# Europejski Zielony Ład

- pandemia stanowi dla społeczeństw poważne wyzwanie, aby stworzyć nowy ład społeczno-gospodarczy w jak największym wymiarze zielony;
- „nie-zielone” inicjatywy gospodarcze będą miały ograniczony dostęp do finansowania;
- inwestorzy coraz częściej zwracają uwagę na spójność i trwałość działań związanych z zieloną strategią, co ma wymierne odzwierciedlenie w wycenach spółek;
- przykładem niezbędnej regulacji jest „podatek węglowy”, docierający przedsiębiorstwa szkodzące środowisku oraz konsumentów nabywających „brudne” produkty lub usługi;
- zysk nie powinien być jedynym ani głównym kryterium stosowanym przy wycenie spółek lub ocenianiu ich kadr zarządzających;
- moment „zielonej zmiany” (*going green*) może stać się momentem budowania przewagi konkurencyjnej – bo ci, którzy się nie dostosują, mogą wypaść z rynku;
- troska o pracowników i sąsiadów, o wspólne dziedzictwo i przyrodę, kreowanie wspólnej wartości – tworzą dodatkowy potencjał napędzający biznes – to kapitał społeczny lewarujący kapitał finansowy.

## 1. Europejski Zielony Ład (EZŁ): założenia i harmonogram

European Green Deal (Europejski Zielony Ład – EZŁ) to nie luksus, a polityka klimatyczna UE to nie hamulec, lecz rzeczywiste inwestycje w mniej destrukcyjną, a zatem bardziej opłacalną gospodarkę. Rok 2020 będzie kluczowy dla uzgodnienia wspólnych zasad realizacji EZŁ. Cel: **redukcja i bardziej efektywne wykorzystywanie zasobów Planety oraz (stopniowe i sprawiedliwe) przejście na niskoemisyjną gospodarkę o obiegu zamkniętym (gospodarka cyrkularna) przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii z zakresu cyfryzacji, automatyzacji oraz sztucznej inteligencji (SI). EZŁ może stać się impulsem rozwojowym dla gospodarki, a zarazem powstrzymać kryzys klimatyczny, kryzys migracyjny i rosnące nierówności społeczne.**

W marcu br. ogłoszone zostały przez Komisję Europejską projekty regulacji, takie jak: nowe prawo klimatyczne, strategia przemysłowa UE oraz Plan Działań na rzecz Gospodarki o Obiegu Zamkniętym. W odpowiedzi na obecny kryzys zostanie ogłoszony Recovery Plan. W III kwartale br. planowana jest publikacja odnowionej strategii zrównoważonego finansowania. Wszystkie będą miały bezpośredni wpływ na decyzje biznesowe i inwestycyjne europejskiego oraz polskiego biznesu.

## 2. Polska może dużo zyskać na zielonej transformacji

Czas na debatę na temat instrumentów wyjścia z kryzysu wywołanego pandemią z uwzględnieniem EZŁ w perspektywie roku 2050. **Polska powinna się przygotować na spożytkowanie nowego budżetu UE (2021–2027), będzie**

on na pewno bardziej „zielony” i uwzględni osiągnięcia danego kraju w redukcji emisji i od zaakceptowania celu neutralności klimatycznej Unii Europejskiej w 2050 roku. Jak mawiają dyplomaci: Jeśli nie ma Cię przy stole (negocjacyjnym), to jesteś w menu.

Polska gospodarka ma **najwyższy procentowo udział emisji CO<sub>2</sub> na wytworzoną jednostkę PKB**. To oznacza, że najbardziej ze wszystkich krajów potrzebujemy funduszy na zieloną transformację. Zamiast blokować EZŁ – **Polska powinna zabiegać o to, żeby zielona transformacja była solidarna i sprawiedliwa**, a nasz kraj mógł liczyć na jej finansowe wsparcie.

### 3. Konieczne działania

- Transformacja **energetyki**; odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz OZE; **modernizacja sieci przesyłowych i dystrybucyjnych**; system magazynowania energii i masowa promocja energii ze źródeł odnawialnych.
- Stymulacja „zielonej transformacji” przez odpowiednie mechanizmy ekonomiczne, w tym **politykę podatkową**: przyjazne warunki dla przedsiębiorstw produkcyjnych, usługowych i rolnych, ograniczających swoją energochłonność i emisyjność, ale także wykorzystanie zasobów naturalnych, w tym zasobów wodnych, zaprzestanie subsydiowania górnictwa węgla.
- Zastosowanie **nowych technologii** (SI, automatyzacja, big data) w „zielonej transformacji” w przemyśle, transporcie (bezemisyjna i dostępna mobilność), ekologicznym rolnictwie („from farm to fork”), (energooszczędnym)

budownictwie – pozwoli (długofalowo) na optymalizację kosztów ekonomicznych, społecznych i politycznych.

Starzejąca się, nieefektywna bo oparta na węglu polska **energetyka** nie może być nadal hamulcem nowoczesnej gospodarki. Pomijając ponadnormatywną emisję CO<sub>2</sub> należy pamiętać o tym, że pustynnienie Polski wyłączy wkrótce elektrownie, które czerpią wodę wprost z rzek lub akwenów w tzw. obiegu otwartym (m.in. Kozienice, Połaniec, Ostrołęka, Dolna Odra, Stalowa Wola) i produkują nieco ponad 7,6 GW (łączna moc wszystkich elektrowni Polsce to 47 GW).

*Konsekwencją braku długofalowej strategii energetycznej jest podejmowanie politycznych i kompletnie chybionych inwestycji. 1000-MW blok w Ostrołęce był ogłaszany jako ostatnia węglowa elektrownia w Polsce. Wartą 6 mld zł inwestycję forsował Krzysztof Tchórzewski, Minister Energii w latach 2015–2019. Budowa ruszyła w grudniu 2018 r., mimo że jej budżet nie był zamknięty (!), a inwestorzy – Enea i Energa nie dostali kredytów na jej finansowanie. W lutym 2020 r. budowę Ostrołęki C wstrzymano. 30 kwietnia tego roku Orlen przejął gdańską Energe i stał się pośrednim właścicielem 50 proc. udziałów w spółce Elektrownia Ostrołęka. 19 maja br. płocka grupa zadeklarowała gotowość zaangażowania się w jej budowę, ale pod warunkiem, że ta **będzie spalała gaz**. Strata dla spółek Energa i Enea – **ponad miliard zł, ponadto General Electric oczekuje rozliczenia kontraktu...** Tak się kończą ideologiczne próby zawracania Wisły kijem. Jak widać - firma nie może działać w oderwaniu od trendów rynkowych i polityki regulacyjnej.*

Ratunkiem jest OZE. Polska raczej nie wywiąże się ze zobowiązania do zwiększenia udziału energii

odnawialnej w krajowej konsumpcji energii elektrycznej, ciepłej i w transporcie na poziomie 15 proc. do końca 2020 r. Wprawdzie rośnie znaczenie fotowoltaiki, której moc do końca tego roku przekroczy 2 tys. MW (wzrost rok do roku 181%), ale żeby uchronić nas przed ryzykiem *blackout'u*. Jako że energia produkowana z odnawialnych źródeł jest energią niestabilną, nie może być traktowana jako zabezpieczenie dla elektrowni konwencjonalnych. **Odwrotnie: to konwencjonalny system energetyczny jest zabezpieczeniem dla systemu OZE.**

Innym obszarem zmian powinien być cały transport (drogowy, powietrzny i morski), który w skali światowej odpowiada za ok. 10-15% emisji gazów cieplarnianych. W Polsce mamy obecnie tylko ok. 11 tys. pojazdów elektrycznych lub zelektryfikowanych (hybrydy) na ponad 20 mln pojazdów. W Europie natomiast spada sprzedaż napędów spalinowych, zarówno benzynowych jak i diesli, które jednak ciągle stanowią prawie jedną trzecią floty. Ten trend będzie się nasilał.

**Mamy w Polsce silny przemysł motoryzacyjny, który nie ma odpowiedniego instytucjonalnego i instrumentalnego wsparcia, bo obecne mechanizmy zachęcają do importu starych i bardzo starych samochodów, które nie tylko powodują przedwczesne zgony z powodu smogu, ale blokują rozwinięcie się rynku na „zielona flotę” pojazdów.**

#### 4. Fakty są niepodważalne...

Postępująca degradacja ekosystemów oznacza, że tracimy **bioróżnorodność w tempie 1000 razy szybszym niż kiedykolwiek w historii ludzkości**. Ocenia się, że 75% środowiska lądowego oraz ok. 66% siedlisk morskich w znacznym stopniu zostało przekształcone wskutek działalności człowieka. Ponad 30% powierzchni lądowej i blisko 75% wód śródlądowych jest wykorzystywane na potrzeby rolnictwa i rybołówstwa. Efekt cieplarniany powodujący anomalie pogodowe to już nie temat dla ekomarzycieli, lecz namacalny problem. Wody nie da się przywieźć nawet największym samolotem z Chin. Susza jest groźna nie tylko dla rolnictwa, ale i dla energetyki.

#### 5. ...ale bez przekonania społeczeństwa będzie trudno...

Z ekologią jest jak z bezpieczeństwem drogowym: redukcja liczb wypadków to sprawa nie tylko policji, ale wszystkich uczestników ruchu. I tu konieczna jest współpraca wszystkich: rządu, biznesu, organizacji pozarządowych i obywateli. Planeta powinna stać się „parlamentem istot”.

**Wyeksploatowaliśmy naturę do cna. Zamiast antropocenu (epoki dominacji człowieka nad przyrodą) potrzebujemy symbiocenu – epoki zrównoważonego rozwoju.**

Każdy może się włączyć:

- NGOs i inicjatywy obywatelskie: „Friday for Future”, Polski Alarm Smogowy etc.
- Uczelnie, a szczególnie szkoły biznesu powinny wspomagać studiami podyplomowymi lub krótkim

kursami, przygotowując do szerokiego udziału z Zielonym Ładzie.

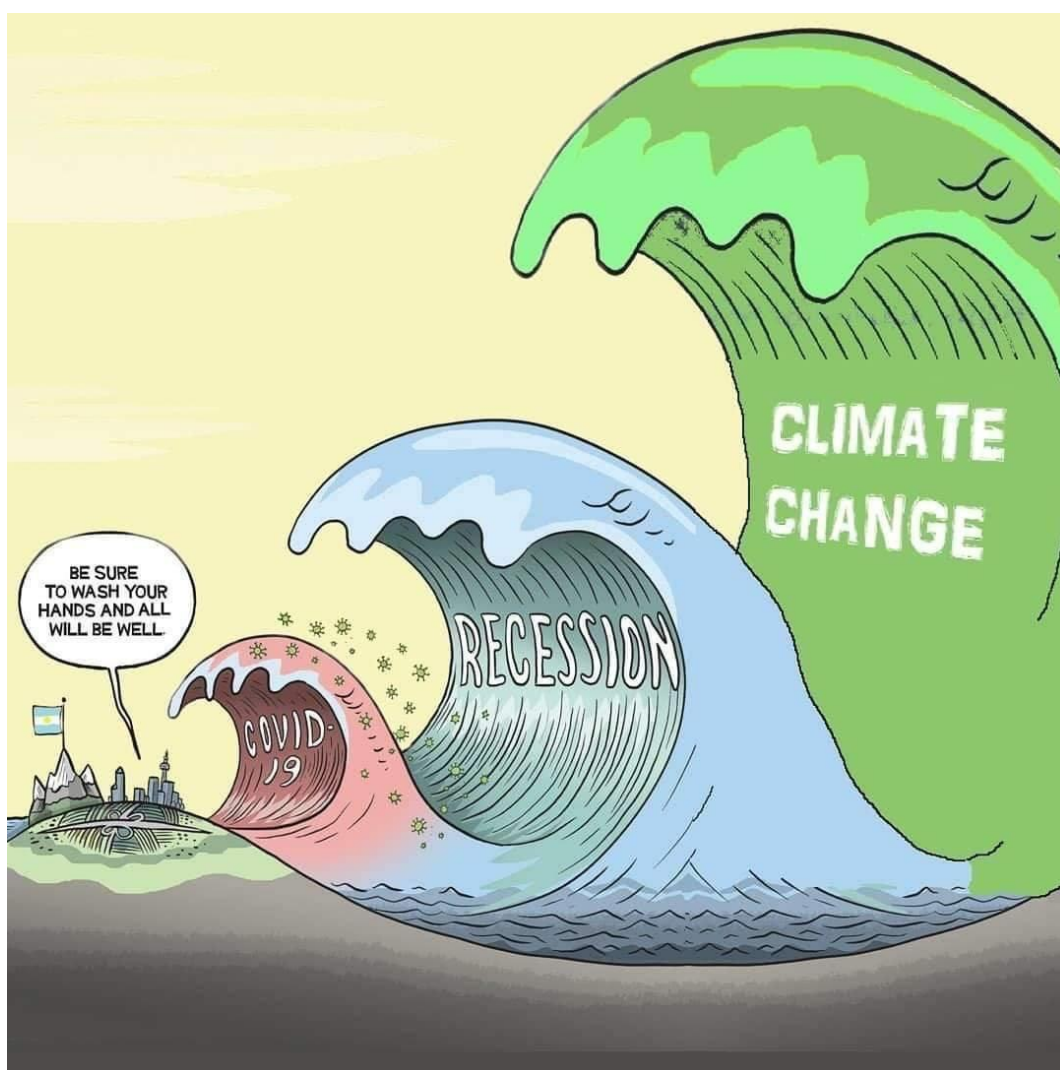
- Biznes i inwestorzy – poprzez dobieranie kooperatorów, którzy szanują zasadę zrównoważonego wzrostu oraz podkreślając - wobec mediów i władz - konieczność audytowania partnerów, dostawców pod kątem spełniania przez nich zasad zrównoważonego rozwoju.
- Edukacja domowa i szkolna na tematy m.in. Zero Waste, Circular Economy, Share Water (1/4 zasobów wody idzie na produkcję żywności, którą potem wyrzucamy).
- Media – mądrze informujące o zagrożeniach ekologicznych.
- Kościół katolicki i pozostałe wyznania – ucząc szacunku i poszanowania dla natury.

Postawmy sobie proste pytania:

- w ilu firmach w Polsce decyzje związane z wpływem działalności firmy na środowisko są regularnym przedmiotem dyskusji w gronie zarządu?
- ilu z członków zarządu i kierownictwa przeciętnej firmy (powiedzmy: dużej jedynie; powyżej 250 pracowników wg standardu GUS) posiada w swoich rocznych celach (i zadaniach) choćby jeden zorientowany na „going green”?
- w ilu dużych firmach funkcjonuje stałe, obdarzone właściwą istotnością na poziomie kierownictwa stanowisko CEO... ale rozumiane jako *Chief Environmental Officer*...?



Pandemia ujawniła systemowy brak odporności na kryzys gospodarki goniącej za mirażem nieskończonego wzrostu produkcji i konsumpcji. Oderwany od rzeczywistości system gospodarczo-finansowy oparty na długach i bez umiaru drukowanym pieniądzu działa jak przysłowiowy rower, który utrzymuje równowagę, dopóki jedzie szybko i w dodatku po bandzie – czyli na granicy skrajnego ryzyka.



Źródło: Editorial Cartoon for Mar. 11 | Graeme MacKay

Alert Biznesowy to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne są na:  
[www.oees.pl/dobrzewiedziec](http://www.oees.pl/dobrzewiedziec)